

Naruszona czerwona linia

25 czerwca 2021

Okręt niszczyciel brytyjskiej marynarki wojennej „Defender” naruszył przestrzeń morską Rosji. Na premedytację prowokacji wskazuje kilka czynników.

<https://www.youtube.com/watch?v=Zpi6PG-qdHg>

Brytyjczycy popierający Ukrainę w roszczeniach dotyczących Krymu nie respektują granic wyznaczonych po fakcie przyłączenia Krymu w administracyjne granice Rosji. 24 czerwca jednostka brytyjska pomimo ostrzeżeń straży granicznej kierowanych drogą radiową w języku angielskim przekroczyła granicę wód międzynarodowych. Okolicznością z pozoru mało istotną była obecność brytyjskiego korespondenta BBC Jonathana Beale na pokładzie okrętu. Jego obecność służyła medialnemu nagłośnieniu incydentu. Jak potwierdza źródło brytyjskie, na pokład okrętu nie zabiera się ludzi mediów, bo to nie jest jednostka turystyczna. Przeważała potrzeba propagandy.

Eskalacja napięcia wokół Krymu jest ewidentną prowokacją konfliktu przy powtórzonej przez prezydenta Rosji kilkakrotnie na forum międzynarodowym zapowiedzi konsekwencji nierespektowania „czerwonej linii”. Jej przekroczenie równoznaczne jest z koniecznością zdecydowanej reakcji. Międzynarodowe ustalenia, które miałyby zobowiązywać Rosję wyłącznie do ustępstw w polityce wewnętrznej i międzynarodowej osiągnęły punkt krytyczny. Publiczne dystansowanie się do spraw Ukrainy przez Bidena po spotkaniu z Putinem, oficjalne wezwania do dialogu przedstawicieli Unii Europejskiej z Rosją (zaproszenie Putina na unijny szczyt) są jedynie rzekomym łagodzeniem sytuacji międzynarodowej, skoro sfilmowany incydent potwierdza rozmyślne naruszenie granicy Rosji i ostrzał okrętu w odpowiedzi na ten krok. Brytyjczycy, cokolwiek zmarginalizowani w wielkich wydarzeniach międzynarodowych, starają się przypomnieć o swej

mocarstwowości sabotując kroki odprężeniowe.

W kontekście zapowiedzi rozmów Johnson-Putin, rozmowy telefonicznej ministrów spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii i Rosji w bieżącym tygodniu, można zakładać, że przeoczono wcześniejsze rozkazy, do jakich zastosował się dowódca „Defendera”. Inną interpretacją może być istnienie opozycyjnych kół wobec premiera Johnsona i jego administracji, którym zależało na dokonaniu prowokacji i podważeniu kierunku dyplomacji. Tłumaczyłoby to podpłynięcie okrętu Jej Królewskiej Mości jak najbliższej Sewastopola i wywołanie reakcji przy zarejestrowanej przez dziennikarza relacji. Spektakl. Administracja Johnsona stara się załagodzić przebieg zdarzenia. Pozostaje jednak pogłębione wrażenie obsesji antyrosyjskiej z wykorzystaniem interesu ukraińskiego. Symptomatycznie deprecjonujące było relacjonowanie przez wszystkie bez wyjątku dzienniki brytyjskie szczytu genewskiego.

Nagranie z pokładu rosyjskiej jednostki patrolowej kilkakrotnie powtarzanej prośby o zaniechanie kursu zagrażającego innym, znajdującym się na tychże wodach, doprowadza do wystosowaniu ostrzeżenia o ostrzale. Dowódca brytyjskiego okrętu twierdząc z uporem, że jest na wodach międzynarodowych, nie przyjmuje do wiadomości ostrzeżenia. W reakcji na to, dowódca rosyjski uprzedza, że niewykonanie polecenia zmiany kursu równoznaczne będzie z reakcją ostrzału. Ostrzał zostaje zrealizowany.

Opracowanie: Jola

Na podstawie: YouTube.com [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Źródło: WolneMedia.net